



Wrocław, 12 kwietnia 2024 r.

Tak mógł wyglądać Wrocław

Mały „pałac kultury” przy moście Grunwaldzkim, wieżowiec na placu Społecznym, masywny hotel z okrągłymi otworami w wypukłych prefabrykacjach w miejscu Galerii Dominikańskiej. Tak mogłoby wyglądać nasze miasto, gdyby wybrane koncepcje architektoniczne z ostatnich dekad nie trafiły do szuflad.

18 wybranych projektów zaprezentowali architekci prof. Łukasz Wojciechowski z Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej i Grzegorz Kaczmarowski. W ich książce „Miasto wyobrażone” przedstawione zostały koncepcje zarówno znanych i cenionych osób (m.in. Grabowska-Hawrylak, Barscy, Brzoza, Müllerowie), jak i takich, które kojarzone są raczej tylko w środowisku.

Miasto wyobrażone

Autorzy sięgnęli po charakterystyczne koncepcje obiektów lub całego zagospodarowania przestrzeni w wybranych miejscach Wrocławia, by pokazać „przyszłość, która nie nadeszła”. Na podstawie szkiców, rysunków i planów stworzyli wizualizacje budynków, które osadzili na współczesnych zdjęciach.

W ten sposób zabierają czytelników na spacer po Wrocławiu – w jego alternatywnej wizji, w której Galerię Dominikańską zastępuje albo ogromny tarasowy budynek z dachami porośniętymi zielenią (projektu Marii i Stefana Müllerów oraz Mieczysława Ryclickiego), albo zespół hotelowo-usługowy rodem z futurystycznych filmów, z okrągłymi otworami w wypukłych prefabrykacjach i nadbudowami z fazowanymi narożnikami (projektu Jadwigi Grabowskiej-Hawrylak i Krzysztofa Sąsiadka). Mamy też olbrzymie estakady w miejscu dzisiejszego Ronda Reagana i biurowiec zamiast Pasażu Grunwaldzkiego (koncepcja Frydeckiego, Włosowicza, Tarczyńskiej i Wołka).

A kawałek dalej – tuż przy moście Grunwaldzkim mniejszą wersję warszawskiego Pałacu Kultury i Nauki, a tak naprawdę pałac zaprojektowany przez Tadeusza Teodorowicza-Todorowskiego wzorowany na charakterystycznej architekturze stalinowskiej z ZSRR.

Pożegnajmy też słynne „Sedesowce”, bo w ich miejscu stanęłyby zupełnie inne budynki mieszkalne – ośmiokondygnacyjne galeriowce, z podciętymi parterami i piętrami wyniesionymi na słupach (projekt Tadeusza Brzozy).

Ale i dalej od centrum nie brakuje zaskoczeń – przy moście Szczytnickim góruje wieżowiec Leszka Zdeka w formie trzonu, z którego wyrastają naprzemiennie ustawione „pudełka” pokoi studenckich. Przy Traugutta charakterystycznym punktem staje się inny wieżowiec, wąski niczym gmach firmy Pirelli w Mediolanie (projekt Jackiewicza, Prętczyńskiego i Tunikowskiego), a naprzeciw dworca głównego turystów wita nie tylko neon „Dobry wieczór we Wrocławiu”, ale i rzucająca się w oczy Kawiarnia Pod Księżycem z charakterystycznymi cylindrami w elewacji, obłożonymi szkłem i zwieńczonymi stożkowymi świetlikami (zaprojektowana przez Stefana Müllera).

Więcej informacji na stronie uczelni: <https://wroclaw.tech/wroclaw-wyobrazony>.

Książka „**Miasto wyobrażone. Niezrealizowane koncepcje architektoniczne Wrocławia 1949-1999**” ukazała się nakładem **Stowarzyszenia Architektów Polskich Oddział Wrocław**.

Dr hab. inż. arch. Łukasz Wojciechowski, prof. uczelni pracuje na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej. Jest autorem i współautorem m.in. książek „Spacer przez architekturę. Pierwsze kroki z psychologią środowiskową”, „Układanka. Projekty i realizacje Leszka Zdeka”, „Jan Szpakowicz - przestrzeń elementarna”, „Architektura racjonalnej Europy”, „We wstecznym lusterku: architektura i samochody w XX wieku”.



Politechnika Wroclawska

Dział Informacji i Promocji

Grzegorz Kaczmarowski jest absolwentem Wydziału Architektury i Urbanistyki Politechniki Śląskiej (dyplom w 2010 roku). Współtworzy pracownię ch+architekci. Zajmuje się również działaniami z pogranicza architektury i sztuk audiowizualnych.

Komunikaty dla mediów można znaleźć na: <https://wroclaw.tech/dla-mediow>.